



GAZETA WARSZAWSKA

W ŚRODĘ DNIA 22. PAŹDZIERNIKA ROKU 1788.

Z Warszawy d. 22. Października.
SESSJA SEYMOWA VI.
Dnia 17. Października.

Za przybyciem J. K. Mości do Senatu, JP. Marszałek Konfederacji Kor: zagał Selsyą, radząc, ażeby do skutecznienia rozpoczętych na dniu wczorajszym Materyj przystąpiono.

JP. Mniszech Marszałek W. Kor: doniósł Stanom Skonfederowanym o pozatławianych procesach, które mieli na sobie niektórzy Serytorowie, oraz o poczynionych przez tychże Akwelsach do Konfederacji Generalney.

Król Jmć wezwawszy Ministeryum do Siebie, w Głosie swoim wyraził, iż lubo widzi mniej potrzebne wykonanie Przyśięgi przez Wojsko, które raz przyśięgłszy, od tey uwolnione nie jest; dla dogodzenia atoli żądaniu tych, którzy tego domagają się, uformowany przez siebie w tey mierze Projekt oddał JP. Marszałkowi Konfederacji Kor: Wyraził daley Król Jmć myśl swoją, ażeby Stany Skonfederowane, pierwey zatrudniały się ułożeniem Podatku na Wojsko, ażeby liczbą Wojska, y podług wynalezionego

takowego Funduszu, stanowiły wielość Wojska być mającego.

JP. Sekretarz Seymowy czytał Projekt od J. K. Mości oddany, w którym wyrażono było, ażeby Departament Wojskowy schodzący, iako zarządzający Wojskiem, na wierność y posłuszeństwo Stanom Skonfederowanym wykonał przyśięgę.

Po takowego Projektu przeczytaniu, wielu JPP. Posłów zabierało Głosy; iedni domagali się przyjęcia Projektu przez Króla Jmci podanego; drudzy, ażeby podług wniesienia na dniu wczorajszym od J. P. Czełmskiego, nie Departament Wojskowy, ale Wojsko przed Delegowanymi od Stanow, na wierność zaprzyśięgło.

J. Pan Sumiński Kasztelan Brzeski Kujawski w zabrany Głosie wyraził, iż Przyśięga od Wojska raz przyśięgłego, jest niepotrzebna; y że Departament Wojskowy zarządzający tym Wojskiem, dopoty trwa, dopoki nowy nienastąpi.

Odezwali się natychmiast niektórzy JJ. P. P. Posłowie z Oppozycyą swoją; y gdy iedni o Turnum na Projekt od J. K. Mości podany dopraszali się, drudzy z Oppozycyą swoją stawiali Xcie Jmć Czartoryski, Pateł Lubelski, w zabrany

Głosie radził, ażeby *Turnus* szedł na dwa Projekta: na jeden od I. K. Mci, a drugi od IP. *Chelmskiego* podany. Daley mówił, ażeby nie-wprzód podatki, lecz liczbę Woyska ustanowić, y do tey liczby ustanowioney, potrzebne wynadywać Fundusze.

IP. *Walewski*, Woiewoda *Sieradzki*, oświadczyłszy, iż do Głosu Xcia Imci Pośła *Lubelskiego* niema nic dodać, a będąc tegoż zdania, aby wprzód liczbę Woyska ustanowić, niż podatki; oddał w tey mierze do Łaski Projekt.

Natychmiast wielu IIPP, Poślow do prażać się zaczęło o uformowanie Propozycyi ad *Turnum* względem Przyśięgi Woyska. Czytana zatym była Propozycya uformowana, na którą jednomyślny niebyło zgody; niektórzy domagali się, ażeby Projekt przez IP. *Chelmskiego* podany, był czytany, inni zaś temu opponowali się. Po długich sprzeczkach, czytano Projekt od IP. *Chelmskiego* podany, w którym wyrażono było, ażeby Woysko przed Deputowaniami zaprzyśięgło.

Natychmiast odezwalo się wielu Poślow niepozwalających na Projekt IP. *Chelmskiego*, uformowana przeto inna została Propozycya ad *Turnum*: czyli Departament Woyskowy, ma przyśięgą? czyliż Woysko przed Deputowaniami na to Ofobami?

Szedł zatym *Turnus*; w czasie którego, tak IIPP. Senatorowie y Ministrowie, iakoż i tęż y IIPP. Poślowie, różne swoje oświadczenia zdania, a zaś IP. *Rzewuski*, Pośła *Lubelski*, z Kolei, dając swoje *Wotum*, zamowil po pierwzych głosnych, drugie sekretne kretki.

Po zakończonym wotowaniu głośnym, ogłoszone zostały kretki, to jest, za Projektem aby Departament Woyskowy zaprzyśięgł, było *Wotow 152*. Zaś za Projektem, aby Woysko przed Deputowaniami przyśięgło, było *Wotow 99*. Przyśięgiono zatym do *Wotow Sekretnych*, po których zakończonych y obrachowanych, okazalo się być za Projektem; aby Departament Woyskowy przyśięgł, *Wotow 128*. Za Projektem zaś, aby Woysko przed Deputowaniami przyśięgło, *Wotow 121*. A zatym Projekt, ażeby Departament Woyskowy wykonał przyśięgę *ex pluralitate* utrzymany, przez IIPP. Deputowanych do Konflictycy podpisany został; a *Sessya Seymowa* solwowana została na dzień następujący, na godzinę 4. popołudniu.

Dnia 18. Października, *Sessya Seymowa*, dla zażłzey słabości Najsławniejszego Pana niebyła, lecz za przybyciem do Senatu IIPP. Ministrów, przez IX. Pod-Kancelerzego Kor.: zwoli

J. K. Mci odwolaną została na Poniedziałek, 10. test: na dzień 20. Października, na godzinę 11.

SESSYA SEYMOWA VII.

Dnia 20. Października.

Za przybyciem I. K. Mci do Senatu, po za-gaieniu Selsyi Seymowey przez IP. Marzałka Konfederacyi Kor: IIPP. Konyliarze Departamentu Woyskowego, podług wyroku Stanow Skonfederowanych na Selsyi ostatney zapadłego, wy-konali przed Królem Imcią przepiętą sobie Ro-tę, przyśięgę.

IP. Marzałek Konfederacyi Kor: doniósł, iż odpowiedź na Deklaracyą od Króla Imci *Pruskiego*, przez Ministra lego, IP. *de Bucholtz* podaną, ma gotową, która natychmiast przeczyta-na, z jednomyślnością od wszystkich przyjeta zo-stała. Opowiedz zaś jest takowa.

„ Niżey podpisani z wyraźnego rozkazu „ Króla Imci, y Stanow Rzpłtęy Skonfederowa- „ nych niniejszego Seymu, mają honor udzie- „ lic IP. *de Bucholtz*, Poślowi N. Króla Imci „ *Pruskiego*, Następującą odpowiedź, słowną do „ sentymentow Króla Imci przelożonych w *De- „ klaracyi* pod dniem 12. Października, Roku „ bieżącego. „

„ Samo dopiero wspomnioney Deklara- „ cyi czytanie podczas Seymowey Selsyi dnia „ 15. Październ. przeięło zgromadzone Rze- „ czypospolitey Stany żywey y szczeręy wdzię- „ czności uczuciem, iaka iest wiarna wspaniale- „ ma sposobowi myślenia Króla Sądzią, y Przy- „ iaciela, który zabezpieczając całość *Polskietę*, „ wiare w Sojuszach, oboistym wzmacnia za- „ ufaniem, y stwierdza powiętę od Narodu „ mniemanie, równie Go Cnotliwym, iak Potę- „ żnym głoszące Monarchą.

„ Projekt *Aliaści* między *Rosyją* y *Pol- „ ską*, gdy ani w Radzie nie iest, ani przed „ Stanami na Seym Wolny Zgromadzonemi, „ a związkem Konfederacyi następnie złączo- „ nemi niebył podany, niewszedł w Cel Aktu „ Konfederacyi, terazniejszey, który Akt sto- „ sownie do woli ogólny Narodu y zgodnie „ z Propozycyami od Tronu podanemi, obra- „ ca wszelkie prace y uślıności Seymujszych „ Stanow do powiększenia Podatkow y Woje- „ ska Rzpłtęy, nie wymyśli nadał, aby mieć moc „ zacząpną, ale raczey, aby obronna zaślaniąc „ y utrzymywać taż Rzpłta mogła swoje wle- „ łość, y swoy Rząd wolny. „

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

Wc SRZODE, DNIA 22. PAZDZIERNIKA ROKU 1788.

Z Krakowa d. 10. Pazdziernika. Dzień oktawy Imienin Xcia Imci Prymasa, obchodzo-
ny tu był uroczyscie od wszystkich Stanow Akademickich, iako w dzien otwarcia Lekcyi pu-
blicznych, Z rana przytomna byla Szkoła Główna w Kościele Akademickim, solenney Woty-
wie śpiewaney, przez IX. Jągielkiego, Proboszcza Kollegiaty S. Anny, po ktorey weszli przy-
tomni Obywatele wraz z Szkołą Główną do Szkol Nowodworskich, gdzie miał Mowę IP. Soł-
tykowiez, nauczyciel Prawa. Po obiedzie Szkoła Główna zgromadziwszy się do Sali Jagiellon-
skiej miała posiedzenie Publiczne, gdzie czytał Dysertacyą o sposobie Pisania u Starożytnych
IP. Jacek Przybylski, Bibliotekarz Szkoły Główney, Profesoer Starożytności.

Z Torunia d. 1. Pazdziernika. W Kaczkowie Dobrach IP. Hrabi z Lubrańca Dąbskiego Ka-
sztelana Inowrocławskiego, odprawil się Akt Szluby d. 15. Września, IP. Antoniego Bieskie-
skiego, Kasztelana Kowalskiego, z IP. Angelą Dąbską Kasztelaną Inowrocławską, Szlub dawał IX.
Kielczewski, Kustosz Katedralny Kujawski, w przytomności licznie zgromadzoney obojey Familii
y innych dytyngwowanych Gości, Senatorow, Urzedników, y Obywatelow obojey płci. Po
Szlubie, przez trzy dni u Stołow, więcey niż na sto Ołob zastawionych, w Sali Palacowey,
wspaniale przy Rezonancyi wyborney kapeli, wżyszey Goście traktowani byli.

Z Petersburga d. 19. Września. Raport Woyskowy General-Feld-Marszałka Xiążęcia Potem-
kina. Dla szczęszenia co raz barziej Turkow, którzy w Oczakowie uporczywy dają odpor, dla spe-
dzenia Nieprzyziaciela z Ogrodów, z których on Forpoczty nasze może napałowac, y dla
nadniejszego otworzenia rowow koncem zbliżenia się ku Fortecy, d. 5. Sierpnia wystawio-
no Redutę nad brzegiem Czarnego Morza, przy nieustannym nawet z Bateryi Miasta ogniu.

Nieprzyziaciel ukrywał się na dolinach, y po Jamach naydujących się w Ogrodach mie-
dzy Miastem y Redutą świeżo postawioną; wżakże Komenda nasza złożona z Strzelcow, Hu-
zarow, y Kozakow, z tamtąd go spędziła, mimo potężnego Tureckiego ognia z ręczney broni,
y mimo strzelania z Fortecy y Okopow.

Turcy tak śpiesznie zaczęli pierzchać, że wielu z zabitych swoich nie mogąc zabrac, na
placu zostawili. My straciliśmy jednego Strzelca, Raniono nam General-Maiora Sinelnikow,
(który w krótce potym umarł) Pierwzego Maiora Palmenbach, Chorążego Podkolski, y 26.
Gemejnow.

Dnia 7. ukazalo się przy lewym skrzydle naszey Armii 50. ludzi Nieprzyziacielskiej Ka-
waleryi, dążący przed swoją Infanteryą płazczycznami. Turcy atakowali Kozacki Pikietę,
Rojąca w wiosce. General en Chef Suwarow, mający Komendę przy lewym Skrzydle, na suk-
kurs Pikiecie owey, śpieszył z dwoma Batalionami Grenadierow, gdzie do krwawey utarczki
przyшло. Liczba Turkow powiększyła się do 3,000. ludzi. Nierównosc miejsca forsami prze-
wanego, na Nieprzyziacielską stronę barzo pomyslną byla; lecz gdy nasi bagnietami na Turkow
nacierali, zupełnie ich odparto nazad do okopow. Grenadierowie nasi w utarczce tey potykali
się z odwagą taką, iakiey niewiele przykladow nayduie się.

Przy odparciu Nieprzyziaciela, liczbą nas tak znacznie przechodzającego, który despera-

cki dawał odpor, strata nasza wynosi, zabitych 3. Second-Leytnantow, iednego Chorążego, 138 Grenadierow, y 12. Kozakow. Ranionych mamy, Generala *en Chef Suwarow* lekko w szybie, Second-Majora *Maniew*, 3. Kapitanow, 2. Second-Leytnantow, 200. Grenadierow, y 4. Kozakow.

Dnia 9. ukazywały się małe Statki na Morzu płynące z *Gadżyben*, a nazajutrz rano odkryto opodal *Turecką* Flotę, która o 40. Wiorst od brzegu ku *Beresan*, na kotwicach stała. Następniące nocy, Flota zniknęła z oczu, y przez cały dzień iey niewidziano.

Dnia 11. pokazał się znowu taż Flota, składała się z 15. Okretow liniowych, 10. Fregat, 10. Szebek, 12. Kirlangiczow. 4. Bombardow, 15. Statkow na harmaty, y z 3. Statkow przewozowych.

Kapitan Basza, ze wszystkimi Okretami liniowemi y Fregatami, prowadził *Avant-Gwardyę*, y o 20. Wiorst od brzegu zatrzymał się. Cztery Szebeki y 4. Bombardy postawił on między Flotą y *Beresan*; 12. Kirlangiczow, y 15. Statkow na Działa, przy Wyspie zaraz użykował; y w tej pozycyi dotąd jeszcze nayduie się. Dnia 13. okolo 400. ludzi wyładził na ląd na *Beresan*.

Dnia 29. po wystawieniu od nas dwóch Baterii przeciwko *Oczakowowi*, na lewym Skrzydle Armii, y po prawey stronie przed Ogradami blisko Miasta, *Turcy* nadzwyczajnie silną wycieczkę uczynili. Attakowali oni, Bataliony Strzelcow dla zastony tam stojące. Potyczka między nimi przy nieustannym ogniu z Baterii trwała dłużej, niż przez 4. godziny. Nieprzyjaciel korzystał barzo z pozycyi mieysca *Foisanu* przecietego, y bił sie po desperacku; wszakże wędzie go odparto, y do nieczeki przynaglono tak, że strata jego w zabitych y ranionych wyniosła na 500. ludzi. Strzelcy nasi potykali się z walecznością bez przykładu.

W przeciągu tej potyczki, przez skuteczność ognia z Baterii naszych, zajął się pożar w Mieście na wielu mieyscach, y trwał aż nazajutrz rano.

My mieliśmy zabitych dwóch Kapitanow, dwóch Kapralow, 28. Strzelcow, y 1. Kanoniera; ranionych liczeny General-Majora *Golemszczew Kutusow*, iednego Pierwszego Leytnanta, dwóch Second-Leytnantow, iednego Sierżanta, iednego Kaprala, 110. Strzelcow, y 3. Kanonierow.

Z Wiednia d. 1. Października. Czytamy teraz w Gazetach Publicznych Przeklęstwo rzucone od *Marokańskiego* Cesarza na Synow swoich, którzy przeciwko niemu w pole wyciągnęli, następującym sposobem ułożone.

„ *Bogu samemu cześć niech będzie!* Sługom naszym, *Omar, Bendoudy*, y *Bennor*. Pokój z wami. Skoro ten list odbierzecie, powinności lud zgromadzić, y to następujące Pismo Nasze przed nim przeczytać.

„ *Abderhaman* Syn nasz, y Brat jego *Kerid*, skazani są od Boga na zgładzenie, który ciemnością iak naygrubszą ich otoczy, przed nimi, za nimi, po ich prawicy, y po lewicy. Bog tak ich odstąpi, iak własny Ociec ich opuścił. Mają oni także być od wszelkiego Nabożeństwa y od spoleczności ludu odłączeni. Kto ich nienawidzi, ten Mnie kocha; a kto ich kocha, ten Mnie nienawidzi, y gniewu moiego niech się lęka. Wszyscy, którzy im w czymkolwiek są pomocą, od Boga y Aniołow wszystkich być mają przeklętymi. Przypodobanie się Bogu, y przypodobanie się Rodzicom, nie są od siebie rzeczy różne; y którzy szanują Rodzicow swoich, muszą im podlegać, y być posłusznymi. Wszyscy czytający, albo słuchający rozkaz terażniejszy, mają przeklinać tych moich Synow przeto, iż oni rozkazy moje odrzucili. Jeżeli jest Przeklęstwo iakie na wysokość, niech ie Bóg na dół spuści na nich. Jeżeli Przeklęstwo iakie pod ziemią nayduie się, niech ie Bog zesle do nich na wierzch. Rozkazuję, ażeby *Cadi Sid Mahomet Abdalla* wciągnął ten list w *Księgi Meczetowe* y Urzędu, żeby go każdy mógł przeczytać. Bóg niech karze ich obudwu z Nieba y z Ziemi! Niech odwraca miłość swoją od nich! y po przeczytaniu listu tego, wszystek lud niech rzeknie: *Amen!* Niech Bóg ich karze z góry y z dołu. Zwycięstwo iedynie jest od Boga. Niniejszy list ma być

„ czytany po Meczetach, y wszystkie lud niech powie *Amen*. Macie także
„ wiedzieć, że ci wszyscy, którzy im podarunki iakie ofiarują, równie są
„ przekłeci, iak y oni sami. Prorok Nafz powiedział, że wszyscy odstępują-
„ cy prawdziwey Wiary, są przekłeci, y wypadli z łaski Bożey; tudzież, że
„ tego Bóg porzuca, który Oycy swojego nienawidzi. Iak się od nich nie od-
„ wrócitero poty, poki Bóg ich nie odstąpił. „

Z Sztokolmu d. 19. Września. Dnia 8. tego Miesiąca, Armia na-
sza w *Finlandii* stała ieszcze po obadwu stronach Rzeki *Kymene*; nay-
większa jednak teyże Armii część, nayduie się na naszym gruncie, gdzie
y Korpus Artylleryi stoi lokowane. Xiążę *Sudermannii Karól*, zwiedzi-
wszy stanowiska wszystkie naszego woyska, do kwatery Główney po-
wrocil do *Louisa*. Xiążę zaś *Ostgotii* codziennie z *Finlandyi* do *Szto-*
kolmu iest spodziewany.

Z Carogrodu d. 2. Września. Raporta od *Dunaju*, coraz barzicy dla
nas są pomyslnie, y wielce chlubi się teraz *Dywan* z szczęśliwego po-
wodzenia woyska *Wielkiego Wezyra*. Nie dawno oświadczył się *Reis*
effendi z temi słowy: „ My teraz tak znacznie nad *Niemcami* guruiemy,
„ iż sto lat minie, nim oni nam znowu odważą się wypowiedzieć
„ Woynę. Za pomocą Boga Wszechmocnego, zaslonę już zerwali-
„ śmy, która nam była na przeszkodzie do widzenia słabości tych
„ Sasiadow naszych. Naylepsi y dawni nasi Przyjaciele (Boże im
„ odpuść) radzili nam zawfze od lat 20, zebyśmy nie naruszali po-
„ koju z temi Sasiadami. My szliśmy za ich radą, ponieważ wyo-
„ brażenia czynione nam o Potędze pomienionych naszych Nie-
„ przyjaciół, o bieglności ich w Sztuce woiowania, w samey rzeczy
„ były nam straszne. Widziemy już teraz, że nas zwodzono, może
„ nierozmyslnie y bez żadnego zamiaru złego, iak się przed nami ciż
„ dawni Przyjaciele nasi dziś wymawiaią. Znamy już, iak mało
„ może Sztuka owa *Niemców* woiowania, y owa tak wysoce zachwa-
„ lona *Tatkyka*, przeciwko Męstwu y odwadze naszego Woyska, &c.
„ &c. „

W zeszłym miesiącu posłano ztąd *Kapitanowi Baszy* Okręt ieden
od 50. harmat; dwie *Fregaty* od 32. y 28. płaski statek ieden z *Mo-*
żdżerzami; dwie *Bombardy*; 10. *Szalup* na harmaty; 4. *Ghyrlandi-*
eze. Amunicyi zaś nie wiele temu *Porta* posyłać mogła, chociaż mocno
prosił o nią.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 22. Paździer: R. 1788.

Od podeyrzanej Osoby, odebrana *Lyzka srebrna*, znajduie się na *Ratuszu* Miasta *Star-*
zey Warszawy, o którą właściciel udać się ma do *IP. Prezydenta* Miasta tegoż, y okazawszy
dowód własności, oną odbierze.

Pan *Romano y Comp*: przybył do tej Stolicy z najprzedniejszymi Koperfztychami, tak *Angielskiemi*, iako y *Francuzkiemi*; mający oraz różne Mappy. Mielzka w Kamienicy IP. *Hawemana*, na *Nowym Mieście* pod Nrem 266.

Pan *Kokalar Kupiec Warszawski*, mający swóy Handel na *Święto-jańskiey* Ulicy pod Nro: 21, z różnym Blawatnym y Brabanckim Towarem, na teraznieyży Seym sprowadził znaczną Partya Płocię *Hollenderskich*, iako też *Atalów*, *Pekinów Chińskich*, co wszystko za pomierną cenę przedawać oświadcza się.

Kamienica o 3. Piętrach z Memblami, na Ulicy *Rymarskiey* pod Nrem 742. z Wozownią, stajnią, Piwnicami będąca, tudzież Dworek drewniany, także z Wozowniami, Stajniami, Piwnicami, y Ogrodem, na *Lesznie* przy *Warszawie* pod Nrem 725. sytuowany, Widowy y sukcesorow *Pimingierowskich*, Dekretem, y Kominiś J. K. Mci do roziażenia sprawy Sukcesorow y kredytorow *Pimingierowskich* Realkrytem J. K. Mci wyznaczoney, na sprzedaż deklarowane, których Licytacya z prolongacyi ostatecznie odprawiać się będzie w Ratuszu *Lesznieńskim*, d. 30. Mśca Października, Ru bieżącego 1783. o godzinie 5. po południu. Życzący sobie nabydź, może wcześniej offerencyą zapisać w Kancellaryi *Lesznieńskiey*, y znajdować się dnia Licytacyi wyznaczonego.

Z mocy Dekretu Woytowskiego y Ławniczego M. S. W. tudzież prorogacyi przez Urząd Ławniczy Miasta tegoż dnia 12. Lipca R. 1783. uczynioney, Kamienicy Szil: *Szeslerow*, przy Ulicy *Piekarskiej* zwaney, pod Nrem 127. sytuowanej. Dnia 25. Październ: R, 1783. na Ratuszu M. S. W. odprawiać się będzie publiczna Urzędowna Licytacya; kto by sobie życzył oney kupienia, w czasie takowey Licytacyi stawić się zechce.

Gdy po zeyściu tajemnym w Miesiącu Lipcu Roku zezłego Exaktora Cyrkularnego *Gelferta*, w powierzoney onemu Kasse Kontrybucyi Summa 1,21 *Reichs Talarow* 1. grosz Denar; 2. nie dostarczającą być się okazała, przeto tenże *Gelfert*, niniejszym Edyktałnym powołanie się Zapozwem, aby na Termin zawity Dnia Jedynastego Listop: Roku bieżącego przed Delegacyą Sądową Kamery Prus *Wschodnich* osoboście stawil się y z nalezonego w Kasse Mankamentu przyzwoite dał usprawiedliwienie, lub swą niewinność y dowody ku obronie okazał. W przypadku zaś niestawienia się, ma o tym wiedzieć, że usprawiedliwienie jego w przyzłość przyjętym nie będzie, brakujące w Kasse quantum *in Contumaciam* do powrócenia nakazane zostanie, y publiczne ogłoszenie kary z ostrzeżeniem, w przypadku zdybania onego, Exekucyja nastąpi. W *Krolewcu* Dnia 3. Czerwca Roku 1783. Kamery Prus *Wschodnich* J.K. Mci Delegacya y *Borch Jacobi Paul. Dirko*f.

Wylzły Pisma z Druku (1.) Zbogacenie Kraiu. (2.) Odezwa Obywatelka do Dam. (3.) Wierz po polku y Polacinie, czyli 10. Epigram: po dwa wiersze. Tych Pism dostać można w Xięgarni Pana *Kocha* przy Kolegiacie *S. Jana*. Kosztuje każde grosz *frabny* 1.

Jan Zieliński, Słusarczyk Towarzysz terminator *Krakowski* Rodzic rodem z *Warszawy*, wywedrował w drogę do *Wilna*, o którym żadney wiadomości niemaią, Bracia y należący krewni jego: Przeto kędyby się znajdował, w którymkolwiek Mieście, aby dał wiadomość o sobie iak naysprzedzy należącym krewnym swoim w *Warszawie* znajdującym się.

Kamienice dwie na *Dunaju* pod Nrem 155. Szpitala *Sgo Łazarza*, będą do naięcia od *Nowego Roku* 1789. przez Licytacyą, która w Piątek dnia 31. sbra 1788. na Ratuszu M. S. W. o godzinie 3. odprawować się będzie, przez Provisorow tegoż Szpitala.

Dworek w Miasieczku *Bielinie*, przy *Warszawie*, na Ulicy *Wilcza* zwaney pod Nrem 1709. stojący, iest do sprzedania; kto by go chciał nabyć, niech się referuje do JP. *Ruchlin* Woyta *Bielin*skiego, lub do IP. *Kasper*skiego *Pilarza*, y Licytacyą niech zapisze.

Panny *Fabr* z *Paryża*, mają honor donieść Damom: iż przybyły do tej Stolicy z pięknym Assortymentem Stroiow wnaynowlyzłym guście *Paryskim*. Mielzkają na *Krakowskim Przedmiesciu* w Kamienicy JP. *Kawczyńskiego* pod Nrem 577.

Przybyły Kupiec z *Elbląga*, *Jan Armanowski*, zaleca się służyć Publicznosci roznemi Towarami iako to: *Arakiem*, *Winem Szampańskim*, y *Burguńskim*, *starym Ryńskim*, przednim *Widonskim*, przednią *Malagą*, przednim *Frontynakiem*, y świeżem *Hollenderskiemi* Sledziami, a to w umiarkowanej cenie. Mielzka na *Długiey Ulicy*, pod Nrem 584.

Zofia Sielawka, wroflu miernego, *stolow rudawych*, na jedno oko zyzowata mająca pód owczas lat 15. oddaliwszy się od Rodzicow (iuz temn lat 50.) żadney o sobie nie dała nigdy wiadomości; a teraz spada na nią Sukcesyja zli: Pol: 2,300. Kto by wiedział o niej, czy żyjącey, czy zmarley, niech raczy dać znać do *Warszawy*, do JP. *Gutzwel*erowey Doktorowey, w *starym Mieście* na przeciw Ratusza mielzkającey, a odbierze wdzięczność y nagrodę.

„ Gdyby zaś w torze przedsięwziętej
około rzeczonych celów Seymowej roboty
wprowadzona została Propozycja y Projekt
jakiego Aliansu, wtedy Rządu z natury sa-
mego obrad Seymowych, obowiązana będąc iawnie
mi w czynieniu Twoim iść krokami, nigdy
postępowania swego ukrywać niemoże y nie
zeccie, stoluąc się zawsze do niepodległości
swego samowładztwa, do przepisów roztropno-
ści, do Świętych Prawa Publicznego prawi-
del, y do winnych na przyznanie Króla Imci
Pruskiego sentymenta względem. „

„ A kiedy wola ogólna Narodu zawsze
prawa, y zawsze Publiczna, stała się Duchem
Obrad niniejszego Seymu, zgromadzone Rze-
czytley Stany nieoddzielnie, ale raczej ie-
dnomyślnie z wszelką przyłożą się ułnością,
aby wspólnie w umyśle I. K. Mności zjednali
sobie chwalebny oświecenia y Patriotyzmu
zaślacht. „

STANISŁAW MAŁACHOWSKI,

Referendarz Kor: Marszałek Seymo-
wy y Konfeder: Kor:

KAZIMIERZ XIĄZE SAPIEHA

General Art: Litt; Marszałek Kon-
feder: W. X. Litt:

Po podpisaniu przez HPP. Marszałkow
tey odpowiedzi, IP. Waleński, Woiewoda Sieradz-
ki, upraszał IP. Marszałka Konfederacyi Koro:
o czytanie Projektu przez siebie podanego,
względem determinacyi powiększenia liczby Woy-
ska do stu tysięcy. Czytał IP. Sekretarz Sey-
mowy takowy Projekt; po którego przeczyta-
niu, natychmiast powłeczny y nieustający dal-
sie słyszeć odgłos, nietylko zgadzających się, ale
też prosiących o przyjęcie y podpisanie onego.

Zabrał Głos Xże Imc Czartoryski Posel Lubel-
ski, a w krótkim słów wyborze oświadczyłszy,
jako radością wzyły napelnieni zostaną, gdy
usłyszą, iż jednomyślnie całego Narodu życzenie
polepszenia Losow Oyczyzny, dla której wż-
tey wszystko tożyc są gotowi, iż jednomyślną od
wszystkich Stanow zgodą przyjęte zostało, upra-
szał przeto o podpisanie pomienionego Projektu.

Gdy na ponowione zapytanie IP. Mar-
szalka Konfederacyi Koron: iesli iesli zgoda, aby
Projekt powiększenia Woyka Kraiowego do lic-
by stu tysięcy był podpisany? jednomyślna zno-
wu słyszeć się dała zgoda, HPP. Deputowani do
Konstytucyi, takowy Projekt w Prawo zamienie-
ny podpisali.

Za zbliżeniem się Ministerium do Tronu,
Król Imc, tą tak radośną y tak dawno w Oy-
czyźnie oczekiwaną w tey nader ważney mate-
ryi zgodą rozrzewnioną, w Głosie Twoim, peł-
nym czułości y kłiwności, a do swonego uczu-
cia przytomnych pobudzającym, wyraził wdzię-
cność Narodowi za chęć szczyra y jednomyślną
ratowania Oyczyzny, wzywał wszystkich, ażeby
w rozpoczętej gorliwości nie ustając, a własnych
nie oszczędzając majątkow, przy Boskiej pomo-
cy y Błogosławieństwie Jego, wynajdywali Fun-
dusze potrzebne y dostateczne na utrzymanie
tegoż Woyka.

Po zakończonym Głosie I. K. Mci, HPP,
Senatorowie, Ministrowie, y Posłowie, ruszy-
szy się z mieysc swoich, przyśtępowali z oświad-
czeniem radości y wdzięczności powłeczney,
do ucałowania Reki Królewskiej.

Gdy wżlyscy na swoje mieysca powrocili;
Król Imc wezwawszy Ministerium do siebie, o-
świadczył, iż gdy w dniu dzisiejszym, który za-
wsze w Narodzie pamiętnym będzie, w dalszych
robotach postępować dla nieprzygotowanych Pro-
jektow niemożna; przeto *in ordine* dalszych
czynności, solwuje Selsyą na dzień iutrzejszy
na godzinę 11.

Z Gazety Wiedeńskiej d. 11. Pazdziernika,
Z Obozu Krocackiego Korpusu w Dwor przy Tu-
reckiey Fortecy Novi. d. 5. Pazdzier: Zeby o-
błężenie Fortecy Novi, przetrzynieszey zwła-
szcza zaślzey już wilgotney iesienney porze, nie
przewlokło się dłużej ieszcze, Feld-Marszałek
Baron de Laudon, wżelkiew użyć mocy, dla
wzięcia tey Fortecy, postanowił. Na ten koniec
wydał dyspozycye do przypuszczenia szturm
d. 3. Pazdzier:

Skutek rozpoczętego szturm tego, tak
był pomyślny, że trzy kolumny naszego Woy-
ska do szturmowania przeznaczone, ułokowaw-
szy się po obudwu Bafztach y napoprzecznym
murze Fortecznym, z hamat przy przerwie
postawionych zaczęły szlezać do samego Mia-
sta, y tym sposobem przecież upor Garnizonu
Tureckiego przelamano.

Rzeczony Garnizon wieczorem ofiaro-
wał akkord y ołaskę profil, ale z naszej strony
żadnych nie przyjęto kondycyi innych, tylko że-
by się Garnizon za woienych jencow poddał.
Przytali na to Turcy, y profili tylko, ażeby
ich żony y dzieci z Twoim majątkiem, pod be-
spieczną Eskortą do Predor przeprowadzono, y
potrzebne na to wozy przytawiono. Po zezwo-
leniu Feld-Marszałka na tę ich proźbę, General

Maior Klebeck, teyże ieszczc nocy żołnierz Tu-
reckich dyzarmował kazal, rozstawił po rozmaitych
miejscach woylko nasze, y tak dobre uczynił
Dyspozycyę, że zachował Miasto od zamiesz-
kania y rabunku.

Liczba w niewolę wziętych y do boju
datnych Nieprzyjaciół wynosi, (nielicząc, wię-
cey niż 100. ranionych ludzi,) 600. osób, cho-
ciaż wyznaią sami, że w przeciagu obłężenia straci-
li więcej, aniżeli 200. ludzi. Między iściami
najduie się: jeden *Bofza Dwutulny z Dumno*,
Begh z Novi, *Agowie* rozmaici, y *Officerowie*
inni. W Fortecy naleziono około 40. sztuk
karmat rozmaitego Kalibru, znaczną kwotę wo-
ienney Amunicyi, y niektóre także zapasy pro-
wiantowe.

Z Listu z Wiednia d. 27. Wrzes.
Wiadomości z *Bannatu* nie są ieszczc
pomysłne dla nas. Na *Woienney Ra-*
dzie dnia 20. tego miesiąca przy Gło-
wney Armii odprawioney, miało sta-
nąć, iż trzeba się cofać z Armią aż do
Szakul, ponieważ jest rzecz niepodo-
bna, między gorami dłużey opierać
się *Turkom*. Żołnierze naszej Armii,
a mianowicie skrzydła pod Komendą
Grafa de Wartenleben, bardzo są znu-
żeni, gdyż od dnia 14. bez ustanku pra-
wie pod orężem stać musieli. Nie tylko
Mieszkańcy nasi z *Lugos* y *Temeswaru*
wynieśli się, ale nawet y z *Weiskirchen*,
Uipalanka y *Pankfowa* z małatkami
swoimi przed *Turkami* uciekali. *Uipa-*
lanka y *Weiskirchen*, wpadły już (iako
Bychac) w ręce *Turkow*.

W tym tygodniu, trzema rozma-
itemi transportami, wielkie summy pie-
niężne posłano z tąd do Armii. Poiu-
trzę Batalion *Khevenhüler* y *Schröder*,
stoiące tu Garnizonem, wymaszerui do
Bannatu. Słychać także, że *Reymen-*
ta Kawaleryi *Cesare* y *Richcourt* w
Morawii konystiuące, odebrały *Ordy-*
nans do ruszenia. Raniony *General*
Pallasicini, nie umarł ieszczc, y jest
iakaś nadzieia iego życia; lewe oko
jednak z postrzału wiadomego od *Tur-*
kow, zupełnie wypłynęło.

Z Londynu d. 23. Wrzes. Przy naszej
Gieldzie wczorajszego dnia twierdzo-
no za rzecz pewną, że pokoy między
Rosyją y *Szwedami*, przez *Posrzedni-*
ctwo Dworów Neutralnych, wkrótce
będzie przywrocony. Posłano tym
czasem do wszystkich *Kroiestwa* *Por-*
tom rozkaz od *Regencyi*, żeby w zdo-
byczy zabranych *Okrętów* żadnych,
iaktylekolwiek *Potencyi*, woynę teraz
prowadzącey, pod *pretextem* żadnym
nie przypuszczono. Posłowie także na-
si w *Peterzburgu* y *Sztokholmie*, z *fro-*
ny naszego *Dworu* deklaracya uczyni-
li, że spodziewami się, iż kupieckie *O-*
kręty nasze na *Baltyckim* *Morzu* w
żaden sposób od *Armatorów* *Potencyi*
Woiujących nie będą napastowane. Da-
no też *Ordynans*, ażeby skompletowa-
no *Maytkow* na *woiennych okrętach*
naszych.

Okręt Active z *Carogrodu* tu za-
winał, y przywioził tę wiadomość, że
Turcy borzo dumnego są animuszu, y
nadzieię mają, iż *Nieprzyjaciółom* swo-
im, nie sami tylko odpor dawać będą,
ale y przemagać nad nimi obiectia.

Z Kopenhagi d. 4. Paździer. We *Szro-*
dę przybiegl kuryer do tuteyszego
Szwedzkiego *Posła* z wiadomością, że
Xiąże Hafsü, z 6,000. ludzmi *Dniiskie-*
go *Woylka*, z *Norwegii* do *Szwedzkiego*
Kraiu do *Bohuslehn* wragnol; y że dru-
gie *Korpus* tegoż *Dniiskiego* *Woylka*
od 6,000. ludzi, inną drogą do *Szwe-*
dzkiego *Kraiu* weszło. *General* *Ma-*
ior de Mansbach ma komendę nad prze-
dnia sirażą. Ponieważ nasz *Kroiewic*
Następcą Tronu najduie się przy tym
woylku iako *Woluntariusz*, powrot za-
tym lego do *Stolicy* tak prętko zape-
wnie nie nastąpi. Z *Północną* *poczta*
właśnie tu teraz przychodząca, dowie-
my się bez wątpienia więcej o tę zna-
komitey okolicznosci świezo zaszłej.